



TYGODNIK SALWATORSKI

28.06.2015 r. ● PISMO PARAFII NAJŚWIĘTSZEGO SALWATORA W KRAKOWIE ● NR 26 (1071) ● Rok 22

ROK 2015 ROKIEM ŚWIĘTEGO JANA PAWŁA II

To było radosne święto!!



fol. Stanisław Malik

Hurra!

Pojadę na pielgrzymkę do Pragi!

Relacja z Parafialnego Festynu Rodzinnego

W numerze:

• św. św. Piotr i Paweł - Dwie drogi do Boga • Kłótnia apostołów •

TYGODNIK SALWATORSKI

Redaguje zespół w składzie:

Red. nacz.: ks. Tomasz Gędek, Jan Deskur,
Maria Gracja Krzyżanowska, Krzysztof Bar,
Barbara i Andrzej Skrzyński

Stale współpracują:

ks. Krzysztof Biros,
Felicja Niedzielska, Łukasz Strutyński,
Magdalena Łasak-Strutyńska

Ilustracje:

Jerzy Pulchny

Skład, redakcja techniczna i graficzna:

Krzysztof Korzeniak

Adres redakcji:

30-114 Kraków, ul. Kościuszki 88;
e-mail: tygodniksalwatorski@gmail.com;
www.tygodniksalwatorski.pl
(administruje Roman Topór-Mądry).

Tygodnik Salwatorski powstaje z pracy bez honorariów.

Tygodnik można zaprenumerować

w zakrystii kościoła SS. Norbertanek.

*Można go nabywać we wszystkich kościołach
na terenie Parafii.*

Kancelaria Parafialna

30-114 Kraków, ul. Kościuszki 88

www.parafiasalwator.pl

Dni i godziny urzędowania

Dzień tygodnia	Kancelaria	Zarząd Cmentarza
poniedziałek	16.00 - 17.30 ks. Tomasz[k,p]	nieczynne
wtorek	16.00 - 17.30 ks. Proboszcz[k,p]	16.00 - 17.30
środa	16.00 - 17.30 ks. Proboszcz[k], ks. Krzysztof[p]	16.00 - 17.30
czwartek	16.00 - 17.30 ks. Ryszard[k,p]	nieczynne
piątek	9.00 - 10.30 ks. Proboszcz[k,p]	9.00 - 10.30
sobota	9.00 - 10.30 ks. Ryszard, ks. Krzysztof, ks. Tomasz	nieczynne
niedziela	ks. Ryszard, ks. Krzysztof, ks. Tomasz	nieczynne

k - dyżur w kancelarii, p - dyżur w parafii

Msze święte i nabożeństwa

NIEDZIELE I ŚWIĘTA

Kościół św. Jana Chrzciciela i św. Augustyna:

6:30 7:30 9:00 10:30 12:00 13:15 19:00

Kościół Najświętszego Salwatora:

11:15 - 2. i 4. niedziela miesiąca - od maja do października, a
od listopada do kwietnia w każdą niedzielę.

Kaplica św. Małgorzaty:

11:15 - od maja do października - 1. i 3. niedzielę miesiąca

Kaplica Wszystkich Świętych:

10:00 - od Wielkanocy do Wszystkich Świętych

DNI POWSZEDNIE

Kościół św. Jana Chrzciciela i św. Augustyna:

6:30 7:15 8:00 18:00

PIERWSZY PIĄTEK MIESIĄCA

- Msza św. dla dzieci godz. 17.00.

Telefon do kancelarii: 12 424 43 60

Nr konta Parafii: PKO Bank Polski S.A.

30 1020 2892 0000 5402 0402 0490 7434

Zachęcamy wszystkich chętnych do współpracy z
„Tygodnikiem Salwatorskim”.

Czekamy na wasze teksty i artykuły pod adresem:

tygodniksalwatorski@gmail.com

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania
nadesłanych materiałów. Redakcja zastrzega sobie także prawo
odmowy przyjęcia tekstu, reklamy lub ogłoszenia.

Na początku...

Droży czytelnicy Tygodnika!



Kościół umieszcza w jednym dniu - 29 czerwca - uroczystość św. Pawła wraz ze św. Piotrem, co wyniknęło z opinii, dziś uznawanej za mylną, że obaj Apostołowie ponieśli śmierć męczeńską tego samego dnia.

Niełatwo jest przedstawić na kartach Tygodnika tak wielkie postacie jak Szymon - Piotr i Szawel - Paweł. Opisanie ich życia, ich

dokonań, a wreszcie męczeńskiej śmierci poświęconych jest wiele książek. Ja starałam się pokazać ich wielkość poprzez ich słabości. Byli zwykłymi ludźmi, w trudnych chwilach odczuwali strach (zaparcie się Piotra), nie obce im było uczucie nienawiści (walka Szawła z chrześcijanami), ale uwierzyli do końca. Czy mój zamysł się udał - zdecydujcie sami droży czytelnicy.

Święci Piotr i Paweł to dwa filary pierwszego Kościoła. A Kościół ten napotykał na pewne trudności już od momentu tworzenia się. Pisz o tym ks. Tomasz w artykule „Kłótnia apostołów”. Warto w nim zwrócić uwagę na dwa pojęcia „poganochrześcijaństwo” i „judeochrześcijaństwo”, które chyba nie są powszechnie znane.

Pierwsi chrześcijanie tworzyli wspólnoty, czyli gminy. My mamy parafię - wspólnotę wspólnot. Trudno jest budować wspólnotę w kilkutysięcznej parafii miejskiej. Jedną z dróg do budowania wspólnoty był kolejny, trzeci już Festyn Parafialny. Bogaty program artystyczny, wspaniałe nagrody - czegoż chcieć więcej? Ale mam pewien niedosyt - czy nie powinno być nas jeszcze więcej? Tak wielu ludzi pracowało nad przygotowaniem parafialnego spotkania, my mieliśmy tylko przyjść i skorzystać z oferty. Mam nadzieję, że z każdym rokiem będzie nas przybywać.

Z przyjemnością zwracam uwagę na budowanie wspólnoty ministrantów. Tak bardzo potrzebna jest obecność młodych ludzi związanych z Kościołem. W ubiegłą niedzielę przyjętych zostało dziewięciu nowych członków Wspólnoty Liturgicznej Służby Ołtarza.

Jak zapewne zauważyliście, w każdym numerze Tygodnika pojawiają się biografie świętych. W czasie wakacji nie wszystkie piszące panie mogą opracować kolejne informacje, dlatego serdecznie proszę o pomoc (choćby na okres wakacji) i włączenie się do pisania biografii. Liczę na Was!

Na zakończenie życzę udanego lata, zregenerowania sił i powrotu z nową energią do codziennych zajęć.

Redaktor prowadzący
Barbara Skrzyńska

Parafialny Festyn Rodzinny

Festyn miał się rozpocząć o godz. 15-tej. O 14-tej przestało padać. Ks. Proboszcz zamówił pogodę ... no i była. Choć zimno dawało się we znaki, parafianie dopisali. Nic dziwnego – program festynu był bogaty.

Rozpoczęliśmy koronką do Bożego Miłosierdzia.

Już przed wejściem na dziedziniec wzbudzały zainteresowanie kurki-zielononózki i gołębie, chluba Proszowickich Hodowców Gołębi Rasowych i Drobnego Inwentarza.

Konkursu rysunkowy (prowadził ks. Tomasz) zgromadził imponującą liczbę młodych artystów, a i w turnieju tenisa stołowego (prowadził ks. Krzysztof) zawodnicy dopisali. Oczywiście były nagrody.

Wśród najmłodszych i nieco starszych wielkim powodzeniem cieszyły się malowane na buziach „tataże”.

Ciepło przyjęła publiczność układy taneczne Małgorzaty i Agnieszki Krawczyk i występ młodego zespołu ludowego z Proszowic.

Gwiazdą wieczoru był pan Adam Sobierajski. Jego tenorowy głos rozbrzmiewał wspaniale na klasztornym

dzielnicy. W wykonaniu pana Adama usłyszeliśmy arie operowe i operetkowe, pieśni Jana Kiepury i włoskie canzone, a wszystko przeplatane anegdotami ze świata muzyki. To była prawdziwa uczta.

Wreszcie nadszedł czas na niecierpliwie oczekiwanego losowania. Poprowadziła je dowcipnie i sprawnie pani Dominika Jamrozy. Każdej wygranej towarzyszyły okrzyki radości, wszystkie jednak „przebiła” pani, która zdobyła nagrodę główną – wyjazd na pielgrzymkę do Pragi. Z jej ust wyrwał się „ryk” (przepraszam za określenie), pełen autentycznej, ogromnej radości, okrzyk indiańskiego wojownika (na stronie tytułowej).

Nikt nie odszedł z pustymi rękami – książek wystarczyło dla wszystkich.

To bardzo udane, radosne parafialne święto zakończyliśmy modlitwą do Matki Bożej.

Sponsorom, organizatorom, wykonawcą, a przede wszystkim ks. Proboszczowi, który o wszystkim pomyślał, z serca mówimy – Bóg zapłać.

BAS



Święty Piotr Namiestnik Chrystusa

Szymon urodził się w Betsaidzie nad brzegiem Jeziora Galilejskiego. Był rybakiem, chyba zamożnym, bo miał swoją łódź i sieci. Żonaty – zamieszkał w domu teściowej. Ma też brata Andrzeja. To Andrzej przyprowadza Szymona do Jezusa, „A Jezus wejrzawszy na niego rzekł: «Ty jesteś Szymon, syn Jana, ty będziesz nazywał się Kefas» - to znaczy: Piotr” /1/

„Słusznie można podejrzewać, że Jezus uchwycił swoim spojrzeniem coś z przyszłości tego człowieka, którego zobaczył pierwszy raz: miał on pełnić funkcję „skały”, być podporą swojego Kościoła i dlatego Jezus nadał mu nowe imię, odpowiednie do przyszłej misji.” /2/

Szymon Piotr towarzyszy Jezusowi, słucha Jego przypowieści, widzi cuda, czynione przez Jezusa, jest świadkiem Przemienienia na Górze Tabor. Przyjmuje naukę Jezusa.

Szymon jest jednak tylko człowiekiem, ma swoje chwile słabości.

Widząc idącego po wodzie Jezusa, Piotr zawołał: „«Panie, jeśli to Ty jesteś, każ mi przyjść do siebie po wodzie!» A On rzekł: «Przyjdź!» Piotr wyszedł z łodzi, i krocząc po wodzie, przyszedł do Jezusa. Lecz na widok silnego wiatru uląkł się i gdy zaczął tonąć, krzyknął: «Panie, ratuj mnie!» Jezus natychmiast wyciągnął rękę i chwycił go, mówiąc: «Czemu zwątpiłeś, małej wiary?» /3/

Jezus jednak ufa Piotrowi. Gdy ten wyznaje: «Ty jesteś Mesjasz, Syn Boga żywego», Jezus kieruje do niego takie słowa: „Otóż i Ja tobie powiadam: Ty jesteś Piotr [czyli Skała], i na tej Skale zbuduję Kościół mój, a bramy piekielne go nie przemogą. I tobie dam klucze królestwa niebieskiego; cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związane w niebie, a co rozwiążesz na ziemi, będzie rozwiązane w niebie.” /4/

Zbliża się czas Męki Pańskiej. „Mimo że Piotr dostrzegł w Jezusie coś wielkiego, nie potrafił sobie wyobrazić, że będzie On musiał przejść przez drogę krzyża”. /1/ Gotów jest jednak umrzeć razem z Mistrzem.

Kiedy padają słowa o zaparciu się Piotra, ten odpowiada: «Choćby mi przyszło umrzeć z Tobą, nie wyprę się Ciebie». /5/

Na dziedzińcu świątyni jednak trzykrotnie powtórzył: „Nie znam GoI w tej chwili, gdy on jeszcze mówił, kogut zapiałWspomniał Piotr na słowo Pana, jak mu powiedział: «Dziś, zanim kogut zapieje, trzy razy się Mnie wyprzesz». Wyszedł na zewnątrz i gorzko zapłakał.” /6/

„Wielkość Piotra tkwi w tym „płacz”, który przypomina płacz dziecka: jest człowiekiem zdolnym do zdrady, ale potrafiącym wyrazić żal i dalej okazywać miłość, jest człowiekiem, którego można obdarzyć zaufaniem.” - uważa Cipriani /2/

I Jezus dalej go tym zaufaniem obdarza. Po zmartwychwstaniu ukazuje się uczniom w Galilei i przy wspólnym posiłku pyta Piotra «Szymonie, synu Jana, czy miłujesz Mnie więcej aniżeli ci?» Odpowiedział Mu: «Tak, Panie,



Ty wiesz, że Cię kocham». Rzekł do niego: «Paś baranki moje!» /7/ Tak oto Szymon – Piotr staje się pasterzem Kościoła.

Korzystając z dokumentów I Soboru Watykańskiego, ks. kard. Stanisław Nagy tak pisze o prymacie św. Piotra i biskupach Rzymu: „Drugi rozdział konstytucji Pastor aeternus, noszący tytuł *O wiecznym trwaniu prymatu świętego Piotra w biskupach rzymskich*, formułuje nadrzędność Piotra, nazywając go „święty i przebłogosławiony Piotr, książę i głowa Apostołów oraz kolumna wiary i fundament Kościoła Katolickiego od Pana naszego Jezusa Chrystusaktóry klucze Królestwa otrzymał.” Otóż ten tak bardzo obdarowany Piotr „żyje dotąd i na zawsze w swoich następcach, biskupach Świętej Stolicy Rzymskiej, biskup rzymski „z ustanowienia Bożego jest następcą Piotra w otrzymanej od Chrystusa powszechnej władzy prymatu, jest na zawsze następcą św. Piotra.” /8/

1. Ewangelia św. Jana 1, 42
2. Settimo Cipriani Św. Piotr Apostoł
3. Ewangelia św. Mateusza 14, 28 – 31
4. Ewangelia św. Mateusza 16, 18 – 19
5. Ewangelia św. Marka 14, 31
6. Ewangelia św. Łukasz 22, 57; 61
7. Ewangelia św. Jana 21, 15
8. Ks. Stanisław Nagy Ty jesteś Piotr

DO BOGA

Święty Paweł Apostoł Narodów



Szaweł (Saul) urodził się w Tarsie, na początku naszej ery /1/. W owym czasie Tars był greckim, ale jednocześnie stolicą rzymskiej prowincji Cylicji, wchodzącej w skład imperium rzymskiego, miastem portowym i kosmopolitycznym. W pierwszym wieku zamieszkiwała go liczna społeczność żydowska, wśród której Paweł dorastał.

„Już od narodzin otrzymał po ojcu obywatelstwo rzymskie,uczęszczał z pewnością do dobrej szkoły greckiej, chociaż najprawdopodobniej o orientacji żydowskiej, gdzie poznawał język grecki, a przede wszystkim Biblię grecką,.... Studiował klasyków literatury greckiej...”. /2/

„Ja jestem Żydem urodzonym w Tarsie w Cylicji.” - powie sam o sobie. /3/

Szaweł jest Żydem, udaje się więc do Jerozolimy, aby pogłębić znajomość Pism świętych, a szczególnie Tory. Jako gorliwy faryzeusz staje się fanatycznym prześladowcą chrześcijan. „A Szaweł niszczył Kościół, wchodząc do domów porywał mężczyzn i kobiety i wtrącał do więzienia.” /4/

Ten sam cel przyświeca Szawłowi w drodze do Damaszku, ale wtedy „olśniła go nagle światłość z nieba. Usłyszał głos, który mówił: „Szawle, Szawle, dlaczego Mnie prześladujesz?” „Kto jesteś, Panie?” powiedział. A On „Ja jestem Jezus, którego ty prześladujesz.” /5/

„Chrystus zmartwychwstały jawi się niczym zachwycające światło i zwraca się do Szawła, przemienia jego myślenie i całe jego życie. Blask Zmartwychwstałego oślepia go: jawi się więc także zewnętrznie to, co stanowiło jego wewnętrzną rzeczywistość, jego zaślepienie na prawdę, na światło, którym jest Chrystus. A później jego ostateczne „tak” dla Chrystusa w chrzcie otwiera na nowo jego oczy, pozwala mu rzeczywiście przejrzeć.” „..... Zmartwychwstały przemówił do Pawła, powołał go do apostołstwa, uczynił zeń prawdziwego apostoła, świadka zmartwychwstania, powierzając mu szczególne zadanie głoszenia Ewangelii poganom, światu grecko-rzymskiemu. Jednocześnie zaś Paweł nauczył się, że mimo swego bezpośredniego związku ze Zmartwychwstałym, musi on wstąpić do wspólnoty Kościoła, musi dać się ochrzcić, musi żyć w zgodzie z innymi apostołami. Tylko w tej jedności ze wszystkimi będzie mógł być prawdziwym apostołem, ...” - mówi Papież Benedykt XVI. /6/

Paweł z całkowitym oddaniem przyjmuje Chrystusa: „Tymczasem ja dla Prawa umarłem przez Prawo, aby żyć dla Boga: razem z Chrystusem zostałem przybity do krzyża. Teraz zaś już nie ja żyję, lecz żyje we mnie Chrystus. Choć nadal prowadzę życie w ciele, jednak obecne życie moje jest życiem wiary w Syna Bożego, który umiłował mnie i samego siebie wydał za mnie” - napisze do Galatów /7/

Życie św. Pawła to po prostu apostołowanie. W czasie podróży misyjnych nauczał w Syrii, Małej Azji, Grecji, Macedonii, Italii - dotarł nawet do Hiszpanii, zostawił po sobie 14 listów.

„Nauczyciel ludów, apostoł i orędownik Jezusa Chrystusa, tak określa on siebie, spoglądając wstecz na drogę swego życia. „Nauczyciel ludów” słowa te otwierają się na przyszłość, na wszystkie narody i wszystkie pokolenia. Paweł nie jest dla nas postacią z przeszłości, którą wspominamy z cziłą. On jest także naszym nauczycielem, apostołem i orędownikiem Jezusa Chrystusa dla nas.” - powiedział Papież Benedykt XVI otwierając „Rok Pawłowy”. /8/

Opr. Barbara Skrzyńska

1. W. Rakocy „Paweł Apostoł Chronologia życia i pism”
2. Romano Penna „Św. Paweł z Tarsu”
3. Dzieje apostołskie 22, 3
4. Dzieje Apostolskie 8. 1 – 3
5. Dzieje Apostolskie 9. 4 – 6
6. Katecheza Benedykta XVI z 4 września 2008 r.
7. List do Galatów 2. 19 – 20
8. Kazanie Benedykta XVI wygłoszone podczas nieszpórów 28 czerwca w rzymskiej Bazylice św. Pawła za Murami na rozpoczęcie Roku św. Pawła.

Kłótnia apostołów, czyli rzecz o Soborze Jerozolimskim i wypadkach antiocheńskich

Pierwsze lata chrześcijaństwa to dość dynamiczny jego rozwój. Misja wyznawców Chrystusa, czyli apostołów prowadzona była zarówno wśród żydów jak i wśród pogan. Nie było to jednak przedsięwzięcie łatwe. Apostołowie mogli przekonać się, jakim problemem w głoszeniu Ewangelii może być różnorodność kulturowa.

Oto w roku 49, a więc kilkanaście lat po Zmartwychwstaniu Chrystusa na Bliskim Wschodzie mają miejsce dwa epizody: tzw. Sobór Jerozolimski i wypadki Antiocheńskie. Dyskutuje się nad kolejnością tych wydarzeń, ale według apostoła Pawła piszącego List do Galatów najpierw miał miejsce sobór w Jerozolimie, a potem wydarzenia w Antiochii. O co poszło?

Otóż, kiedy zaczęto do grona wyznawców Chrystusa przyjmować pogan, dość wcześnie utrwaliła się praktyka nie poddawania nowych chrześcijan zwyczajom żydowskim, takim jak obrzezanie. Stwierdza to nawet sam Piotr w *Dziejach Apostolskich*. Jednak właśnie w roku 49 pojawili się w Antiochii ludzie, którzy uważali, że najpierw z pogan należy uczynić żydów jako wyznawców Boga Jedyneho, a potem można z nich zrobić chrześcijan. Skąd takie stanowisko? Prawdopodobnie zależało na tym żydowskim nacjonalistom, pod których presją gorliwi judeochrześcijanie chcieli za wszelką cenę utrzymać chrześcijaństwo w orbicie kultury żydowskiej.

Działo się tak dlatego, że narastał konflikt synagogi z Rzymem i obawiano się, że poprzez zbyt wielkie różnice pomiędzy judaizmem a rodzącym się chrześcijaństwem (które przecież wtedy było częścią judaizmu), kultura i religia żydowska mogą zostać poważnie osłabione. Z kolei apostołowie, szczególnie ci, którzy działali wśród pogan, jak Paweł i Barnaba widzieli w chrześcijaństwie całkiem nową siłę, dzięki której mogło ono zyskać samodzielność i nie brać na siebie współodpowiedzialności za polityczny kryzys judaizmu w jego konfrontacji z Rzymem. Byli oni zwolennikami nie nakładania na chrześcijan pochodzenia pogańskiego przepisów Prawa. Pytanie, jakie sobie postawiono we wspólnocie chrześcijan w Antiochii brzmiało: czy należy najpierw pogan poddawać obrzezaniu, zanim staną się chrześcijanami, czy też od razu można udzielić im chrztu. Po raz pierwszy uznano, że w tym temacie powinno się wypowiedzieć całe kolegium apostoelskie, dlatego Paweł i Barnaba przybyli do Jerozolimy, aby zebrać się

z pozostałymi apostołami i zdecydować o losie pogan. Zebranie to zwyczajowo nazywa się soborem jerozolimskim. W imieniu apostołów Piotr rozstrzygnął te wątpliwości na korzyść Pawła – zatem chrześcijanie z pogaństwa nie musieli przestrzegać przepisów Prawa. Postanowiono tylko zachować obowiązek przestrzegania przepisów noachickich związanych z powstrzymaniem się od jedzenia mięsa ofiarowanego bożkom. Decyzja taka ma znaczenie nie tylko dla samego chrześcijaństwa, ale także dla stosunków chrześcijańsko-żydowskich – oznacza ona początek rozdziału chrześcijaństwa i judaizmu, co ostatecznie dokona się ok. roku 90.

Sobór jerozolimski nie zakończył problemów. Odżyły one na nowo, kiedy Piotr pod koniec 49 roku przybył do Antiochii z nową misją. Spotykał się wówczas zarówno z poganochrześcijanami jak i z judeochrześcijanami i wobec tych ostatnich Piotr ostentacyjnie unika wspólnych posiłków z chrześcijanami.

Doszło do sporu pomiędzy nim a Pawłem, który wypomniał Piotrowi niekonsekwencję – na soborze w Jerozolimie prezentował się jako zwolennik zniesienia obrzezania dla chrześcijan pochodzenia pogańskiego, a tutaj unika wspólnego spożywania z poganami, gdyż było to niezgodne z żydowskim prawem.

Ta relacja przekazana nam przez św. Pawła, nazywana wypadkami antiocheńskimi pokazuje realizm głoszenia apostoelskiego. Tam gdzie ludzie, choćby mający najwznioślejsze motywacje i zamiary – muszą istnieć także konflikty.

Wygląda na to, że ten sam pogląd na sprawę pogan Piotra i Pawła, a zarazem odmienne potem zachowanie Piotra dystansujące się od pogan pokazuje, że tym dwóm apostołom chodziło o dwie grupy ludzi. Paweł chciał, by nie obciążać zbyt wielu pogan praktykami żydowskimi i ułatwić im dostęp do chrześcijaństwa. Piotr prawdopodobnie chciał, by judeochrześcijanie nie stali się na powrót pod wpływem żydowskich nacjonalistów wyznawcami judaizmu i pokazywał, że można być wiernym i zasadom chrześcijańskim i prawu żydowskiemu.

Spór ten pomiędzy apostołami tak naprawdę rozwiązany nie został przez apostołów. Rozwiązało go dopiero wykluczenie chrześcijan z synagogi.

ks. Tomasz Gędek

Parafialny Dzień Chorych

13 czerwca 2015 r., po raz kolejny zorganizowany został w naszej parafii Dzień Chorych.

Tradycyjnie spotkanie rozpoczęło się Mszą św., którą celebrowali - przebywający gościnnie, ks. prałat Eugeniusz Góra i ks. kanonik Stanisław, nasz proboszcz.

W czasie Mszy św. tradycyjnie także chorzy zostali namaszczeni świętymi olejami. Wzruszający był moment udzielania indywidualnego błogosławieństwa lurdzkiego (dzień chorych związany jest ze świętem Matki Bożej z Lourdes).

Po uroczystościach w świątyni przyszedł czas na spotkanie wokół stołu, spędzony na rozmowach przy herbatce i ciastkach.

Przyszła pora na rozstanie. Drobne słodkości, podarowane uczestnikom spotkania, sprzyjały zapewne zanieśieniu przyjaznej atmosfery do domów.

Ci, którzy nie mogli samodzielnie dotrzeć na spotkanie, uzyskali odpowiednią pomoc.

Do zobaczenia za rok!

Zespół Charytatywny



fot. Ewa Wiatr



Muzyka Zaklęta w Drewnie

Meu Fado – mój los - to głęboka treść zawarta w pieśniach fado. Fado to muzyka, która powstała w XIX wieku w biednych dzielnicach portowych miast Portugalii. To melancholijna pieśń, o miłości, o tęsknocie, dawnych czasach, śmierci, ale również o życiu codziennym. Wspaniałe koncerty tych pięknych pieśni zaprezentowali słuchaczom pani Kinga Rataj i Zespół. Nostalgiczne pieśni tworzyły romantyczny nastrój wokół kaplicy na Salwatorskim wzgórzu. Ciekawy, intrygujący głos pani Kingi, jej delikatny, rytmiczny taniec, zwiewna biała sukienka ten romantyczny nastrój zdecydowanie potęgowały. Koncert zorganizowany został w ramach 9. Festiwalu Muzyka Zaklęta w Drewnie przez Małopolską Organizację Turystyczną.

Wykonawcom i organizatorom serdecznie dziękujemy.

Bas



fot. Jacek Zduń



Parafialny Klub Seniora

W czwartek, 19 czerwca, z grupą parafian i księdzem Proboszczem odwiedziliśmy kościół oo. kapucynów wraz z klasztorem. Do Polski zakon kapucynów sprowadził król Jan III Sobieski w sierpniu 1681 r.

Dziesięć lat później otworzyli oni nowicjat, przyjmując pierwszych kandydatów. Pierwszy klasztor powstał w Warszawie, drugi w Krakowie, kolejne we Lwowie i w Lublinie.

Zakon kapucynów dzieli się w Polsce na dwie prowincje: krakowską i warszawską. Bracia z prowincji krakowskiej żyją i pracują na czterech kontynentach: w Europie, Azji, Afryce i Ameryce Północnej. Zakon od początku swego istnienia dał Kościołowi 10 kardynałów, 60 arcybiskupów i 257 biskupów.

Nazwa kapucyni pochodzi od włoskiego słowa „Cappucini”, którym to dzieci z włoskich wiosk nazwały zjawisko pojawienia się w okolicy zakapturzonych, brodatych zakonników. Słowo Capuccio w języku włoskim oznacza kaptur.

Strój zakonny to kasztanowy habit z charakterystycznym długim kapturem, przepasany sznurem z trzema węzłami, symbolizującymi śluby czystości, posłuszeństwa i ubóstwa, przy sznurze z lewej strony różaniec. Kapucyni noszą tradycyjny zarost. Zgodnie z obawami zaborców kapucyni okazali się krzewicielami polskiego patriotyzmu. Bóg, Honor i Ojczyzna to święte słowa dla kapucynów.

W krakowskim kościele kapucynów w głównym ołtarzu widnieje obraz Anioła zwiastującego Maryi. Po prawej stronie rzeźba Matki Boskiej Tułaczy, a po lewej – św. Feliks, z niewiastą symbolizującą Kraków. W górze organy i kolorowy ołtarz św. Józefa.

Następnie, wraz z bratem – przewodnikiem, udaliśmy się do Kaplicy Serca Jezusa, gdzie widnieje Chrystus ukrzyżowany. Po bokach wota dziękczynne, w kształcie serc, ułożonych w kwiaty.

Potem, idąc korytarzem, widzieliśmy wmurowane tablice, upamiętniające walkę Polaków. W okresie narodowej niewoli „Loretto” wraz z całym konwentem kapucynów pełniło rolę patriotycznego sanktuarium. Potwierdzają to liczne tablice i epitafia.

Następnie udaliśmy się do Domku Loretańskiego. Do wnętrza prowadzi troje drzwi w pięknej, barokowej oprawie. Domek składa się z pokoju i kuchni. Wnętrze oświetla „okno Gabriela”. Dwustopniowy dach jest ozdobiony postaciami aniołów i krzyżami. Centralne miejsce zajmuje figurka Matki Bożej Loretańskiej.

Brat – przewodnik zaprowadził nas do jadalni, gdzie wiszą portrety Ojca Pio i Brata Alberta, który przyjął tu habit zakonny.

Na koniec udaliśmy się do pięknych ogrodów przyklasztornych z licznymi drzewami, krzewami i kwiatami. Pośrodku znajduje się szklarnia z warzywami. W kosodrzewinie ukryte są drewniane ule.

W drugiej części ogrodu znajduje się domek, obrazujący Dzieło Pomocy Ojca Pio.

Na zakończenie podziękowaliśmy bratu – przewodnikowi za bardzo ciekawą opowieść o historii kościoła, zakonu i życia klasztoru.

Maja Rotulowicz



fot. Ewa Wiatr

Zakon Norbertanek w Imbramowicach i jego działalność na polu ochrony dóbr kultury w latach 1703-1991

Dwudziestolecie międzywojenne

Po odzyskaniu niepodległości w 1918 roku Norbertanki zajęły się usuwaniem zniszczeń będących efektem wcześniejszych pożarów i dewastacji wojennych. O działaniach renowacyjnych dowiadujemy się tym razem głównie z korespondencji prowadzonej przez księdza Bogumiła Czerkiewicza z ksieniami Anzelmą Wiśnicką i z Konstancją Łukowicz.

By móc bez przeszkód przystąpić do napraw, w sierpniu 1918 roku złożono dokumenty potrzebne do uzyskania tzw. funduszu restauracyjnego, a zdobyte w ten sposób pieniądze miały być przeznaczone do podniesienia murów klasztornych i pokrycia stropu eternitem. Kolejny wniosek z prośbą o pozwolenie na restaurację kościoła i gmachu klasztornego złożono w kwietniu 1920 roku, jednak jak wynika z listu księdza Bogumiła Czerkiewicza na szybkie rozpatrzenie sprawy przyszło poczekać jeszcze wiele miesięcy.

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości norbertanki imbramowickie zajęły się żywo działalnością społeczną i edukacyjną. Założyły Szkołę Gospodarczą dla Dziewcząt w celu – jak pisały w swych sprawozdaniach – przygotowania polskiej młodzieży do godnego funkcjonowania w nowej rzeczywistości, w odrodzonej po wielu latach zaborów niepodległej Polsce. Do ostatecznej realizacji tego projektu potrzebowały odpowiedniej siedziby. Okazja taka pojawiła się, gdy podczas parcelacji gruntu w 1923 roku, klasztor odzyskał budynek wzniesiony jeszcze w latach 1758-1769. W tym budynku Ksieni Stefania Czerkiewicz, postanowiła umieścić szkołę. Ponieważ odzyskany gmach uległ podczas I wojny światowej niemal zupełnemu zniszczeniu, został on poddany gruntownej renowacji. Jak wynika ze *Sprawozdania* z działalności szkoły pisanego w 1933 roku, na dwóch kondygnacjach znajdowały się po odnowieniu następujące pomieszczenia: kondygnacja I: świetlica, jadalnia, kuchnia, piekarnia, spiżarnia, mleczarnia i pralnia; kondygnacja II (piętro): cztery sypialnie, szatnia, infirmeria, pokój nauczycielek, sala szkolna. W *Sprawozdaniu* tym wypunktowane są także sugestie konserwatorskie, takie jak: naprawa dachu, obielenie budynku na zewnątrz, potrzeba przeprowadzenia drobnych remontów wewnątrz budynku. Odnowiony i włączony do budynków szkolnych został dawny spichlerz, wzniesiony za czasów Konstancji Wolickiej. Urządzono w nim salę przedstawień, jednak z powodu braku powały i okien, budynek dostępny był tylko latem, zimą zaś służył jako składzik. Budynek ten także wymagał całkowitego otynkowania na zewnątrz.

W latach trzydziestych prowadzono regularnie prace konserwatorskie malowideł klasztornych.

Projektem niezwykle ważnym było odnowienie polichromii kościelnej, zniszczonej podczas pożaru jeszcze w 1874 roku. O bezzwłoczną jej renowację wnioskował Mieczysław Gąsecki, przyjaciel i pomocnik Jacka Malczewskiego, a także konserwator wielu dzieł będących własnością konwentu imbramowickiego. Swoje uwagi dotyczące polichromii przekazał Karolowi Estreicherowi. Wziąwszy pod uwagę postulaty Gąseckiego, Karol Estreicher, w październiku 1933 roku, skierował w liście do ksieni Konstancji Łukowicz następujące wnioski: „Przewielebna Panno Ksieni Pan Mieczysław Gąsecki artysta malarz, zwrócił moją uwagę na piękne malowidła kościelne, które znajdują się w kościele w Imbramowicach. Są one z punktu widzenia artystycznego i historycznego nader interesujące o ile można to sądzić na podstawie fotografii. Jako historyk sztuki pragnąłbym poznać owe malowidła, a to celem podania o nich wiadomości Komisji Historii Sztuki przy PAU. Nie mogę tego jednak uczynić nie zobaczywszy malowideł na miejscu [...] Prosiłbym także najuprzejmiej o pozwolenie przejrzenia kroniki klasztornej lub o uczynienie z niej odpisów, które dotyczą malowideł w kościele”.

Rozpoczęcie konserwacji musiano przesunąć na dalszy okres w związku z poważnym pęknięciem sklepienia kościelnego, o czym wspomina wielokrotnie w swych listach do ksieni Konstancji Łukowicz ksiądz Józef Zdanowski.

Ostateczną decyzję o odnowieniu polichromii kościelnej podjęto początkiem 1934 roku, wykonawstwo powierzono Mieczysławowi Gąseckiemu, który przed przystąpieniem do pracy przekazał ksieni Konstancji Łukowicz listownie zapowiedź swego przyjazdu do Imbramowic wraz z architektem Franciszkiem Mączyńskim, aby wstępnie obejrzeć polichromie. Ważniejsze prace nad polichromią kościelną zamknięto w 1935 roku. Informowała o tym notatka prasowa: „W kościele klasztornym SS. Norbertanek w Imbramowicach [...] znajduje się temperowa polichromia sklepienia malowana przez nieznanego Włocha w XVIII wieku. Uległa ona zniszczeniu wskutek pożaru z początku XIX wieku. Obecnie polichromia ta została przywrócona do dawnej świetności”.

W latach 30. zatrudniono także rzeźbiarza do odnowienia figur na bramie klasztornej, które wymagały od dłuższego już czasu gruntownego oczyszczenia. Czy figury zostały wówczas ostatecznie odnowione, tego nie wiemy.

Beata Skrzydlewska

Instytut Historii Sztuki KUL

(ciąg dalszy w następnym numerze)

Nowi członkowie Wspólnoty Liturgicznej Służby Ołtarza

W ostatnią niedzielę (21 czerwca 2015r.) nasza wspólnota parafialna przeżywała doniosłą uroczystość przyjęcia do Wspólnoty Liturgicznej Służby Ołtarza nowych członków.

Grono ministrantów powiększyło się o dziewięciu chłopców, którzy ochoczym sercem odpowiedzieli na zaproszenie do podjęcia pięknej i wymagającej posługi przy Ołtarzu Pańskim.

Po kazaniu, w którym kandydatom został ukazany piękny wzór w osobie Św. Dominika Savio – patrona ministrantów – Ksiądz Proboszcz zwrócił się do chłopców i ich najbliższych tymi słowami:

„Drodzy chłopcy! Po odpowiednim przygotowaniu, uznając wasze szczere pragnienie, dopuszczam was do służby ministranta w zgromadzeniu liturgicznym. Będziecie mogli odtąd nosić świętą księgę, a także krzyż - zwycięski sztandar naszej wiary. Będziecie

dawać znaki dzwonekami, podawać dary ofiarne, oraz na cześć Boga nosić kadzidło i światło.

Najmilsi! Posługa ministranta, do której dopuszczamy dziś waszych synów, braci, kolegów i znajomych, jest potrzebna Kościołowi i bardzo przez Kościół ceniona. Ministrant bowiem pomaga kapłanowi przy sprawowaniu świętych obrzędów, szczególnie podczas Mszy Świętej, zarówno wtedy, gdy kapłan przewodniczy modlitwie Kościoła, jak i wtedy, kiedy wykonuje czynności samego Chrystusa, który za jego pośrednictwem konsekruje chleb i wino na Ciało i Krew swoją”.

Następnie została odmówiona modlitwa nad kandydatami oraz poświęcono ich stroje:

„Przyjmij ten strój ministranta, który ma oznaczać czystość i piękność duszy z jaką powinieneś przystępować do usługiwania przy świętych czynnościach. W imię Ojca i Syna i Ducha Świętego”.



foto. ks. Krzysztof



Do Wspólnoty Liturgicznej Służby Ołtarza zostali przyjęci:

- Jakub Banaś,
- Jakub Bień,
- Jakub Bajor,
- Jakub Borowy,
- Piotr Kędziora,
- Mateusz Klimek,
- Miłosz Polak,
- Jerzy Smalewski,
- Jan Suberlak.

Nowym ministrantom życzymy, aby słowa z modlitwy poświęcenia stroju przyświecały i mobilizowały do wierności Chrystusowi, a nowych kandydatów chcących wstąpić do grona ministrantów i rozpocząć przygodę z Jezusem zapraszamy zaraz po wakacjach.

Ks. Krzysztof

Anioł Pański

21 czerwca 2015

W zeszłą niedzielę Ojciec Święty o godzinie 12.00 przewodniczył modlitwie Anioł Pański w Turynie, na zakończenie uroczystej Mszy św. z okazji dwusetnej rocznicy urodzin świętego księdza Bosko. Papież powiedział m.in.: „nasze myśli zwracają się do Maryi Panny, kochającej i troskliwej matki względem wszystkich swoich dzieci, które Jezus powierzył Jej na krzyżu, ofiarowując samego siebie w akcie największej miłości. Ikona tej miłości jest Całun, który i tym razem przyciągnął do Turynu tak wielu ludzi. Całun przyciąga do oblicza i umęczonego ciała Jezusa, a jednocześnie popycha ku obliczu każdej osoby cierpiącej i niesprawiedliwie prześladowanej. Pobudza nas w tym samym kierunku, jak dar miłości Jezusa. „Miłość Chrystusa przynagla nas”: te słowa św. Pawła były mottem św. Józefa Benedykta Cottolengo (...) Pannie Najświętszej zawierzam to miasto i jego terytorium oraz jego mieszkańców, aby mogli żyć w sprawiedliwości, pokoju i braterstwie. Zwłaszcza powierzam rodziny, młodzież, osoby starsze, więźniów i wszystkich cierpiących, ze szczególną myślą o chorych na białaczkę w dzisiejszym Narodowym Dniu Walki z Białaczką, Chłoniakami i Szpiczakiem. Niech Maryja Pocieszycielka Wiernych, królowa Turynu i Piemontu umocni waszą wiarę, upewni waszą nadzieję i uczyni owocną waszą miłość, abyście byli „solą i światłem” tej błogosławionej ziemi.”

Ojciec Święty pozdrowił też swoich krewnych, którzy mieszkają w tym regionie Włoch. Poprosił też, jak zwykle, żebyśmy nie zapominali modlić się za niego.

Jezuici modlą się i zapraszają do wspólnej modlitwy z papieżem i za papieża Franciszka oraz jego pontyfikat w następujący sposób: „Jezu, jedyna Drogo do Ojca, Prawdo i Życie człowieka. Ty obiecałeś prowadzić swój Kościół do końca czasów. Ty wybrałeś naszego Ojca Świętego, Franciszka, ustanawiając go Pasterzem Kościoła Powszechnego. Udziel mu pełni Ducha Świętego, niech utwierdza nas w wierze i prowadzi nas we wspólnocie nadziei i miłości. Za wstawieniem Maryi, Dziewicy i Matki, zjednocz nas w każdej Eucharystii, dając nam siłę, byśmy pocieszali prześladowanych, byli solidarni z biednymi i cierpiącymi, głosząc Twoją Śmierć i Zmartwychwstanie wszystkim narodom Ziemi. Amen.”

*Na podstawie <http://www.radiomaryja.pl>
przygotował Jan Deskur*

Z serwisów informacyjnych



W Watykanie zaprezentowano encyklikę Papieża Franciszka, która zaczyna się słowami: Laudato si', mi' Signore – „Pochwalony bądź, Panie mój”, zaczerpniętymi z Pieśni słonecznej św. Franciszka z Asyżu. Encyklika Laudato si' liczy około dwustu stron i składa się z sześciu rozdziałów. W jednym z nich Ojciec Święty mówi o „Ekologii integralnej” – a więc kolejno ekologii środowiskowej, gospodarczej i społecznej, dalej kulturowej, wreszcie ludzkiej.

Co siódmy Polak (14% społeczeństwa) odwiedza strony i portale religijne w internecie - wynika z sondażu CBOS. Są to na ogół osoby głęboko wierzące i najczęściej praktykujące.

W Trzecie Święto Młodych archidiecezji katowickiej odbyła się pielgrzymka na hulajnogach i rolkach z Katowic do sanktuarium Matki Sprawiedliwości i Miłości Społecznej w Piekarach Śląskich. Pielgrzymka na rolkach i hulajnogach przebiegała pod hasłem „S(h/l)alom Młodym” i stanowiła zakończenie ważnego etapu przygotowań do przyszłorocznych Światowych Dni Młodzieży w Polsce.

Wybudowanie trzech okrętów obrony wybrzeża i trzech okrętów patrolowych z funkcją zwalczania min zostanie zlecone polskim stoczniom, a główną rolę w realizacji tego zamówienia odegra Polska Grupa Zbrojeniowa. Obecnie są budowane dwa okręty - niszczyciel min typu „Kormoran II” (przez prywatną stocznnię Remontowa Shipbuilding z Gdańska) i okręt patrolowy ORP „Ślązak” (w Stoczni Marynarki Wojennej należącej do PGZ; okręt powstaje na bazie kadłuba korwety typu „Gawron”), które mają wejść do służby w 2016 r.

Węgierski rząd zdecydował o zamknięciu granicy z Serbią ze względu na napływ nielegalnych imigrantów i o rozpoczęciu budowy czterometrowego ogrodzenia wzdłuż 175-kilometrowej granicy. Liczba uchodźców, którzy znaleźli się na terytorium Węgier, wzrosła z dwóch tysięcy w 2012 roku do 54 tys. w tym roku, co sprawia, że kraj ten jest na drugim miejscu w Unii Europejskiej po Szwecji pod względem liczby przyjmowanych uchodźców w stosunku do liczby ludności. Według węgierskich władz 95 proc. uchodźców przedostaje się przez granicę z Serbią, która nie jest członkiem UE oraz z Kosowa.

Z powodu osłabienia rubla Moskwa nie wchodzi już do pierwszej dziesiątki najdroższych miast świata. W rankingu prowadzonym przez firmę Mercer stolica Rosji spadła aż na 50. miejsce. Przed rokiem Moskwa zajmowała 9. pozycję. Z tego samego rankingu wypadło również Tokio, które znajdowało się w 2014 roku na miejscu 7., a obecnie spadło na 11. Przyczyną jest również osłabienie waluty narodowej - jena.

Program darmowych podręczników dla uczniów szkół podstawowych, chociaż cieszy rodziców, dobieje księgarnie już i tak zmagające się z wojną cenową i spadkiem popytu na książki. W 2014 r. zniknęło z rynku aż 120 tradycyjnych punktów sprzedaży książek, a z 2,5 tys. księgarni, które jeszcze pięć lat temu funkcjonowały w naszym kraju, na początku tego roku pozostało ponad 1800. Po wprowadzeniu w 2015 r. kolejnych darmowych podręczników branża spodziewa się likwidacji co najmniej 150 księgarni.

MGK



Ogłoszenia parafialne i krótkie informacje

13. NIEDZIELA ZWYKŁA

28 VI 2015 r.

1. Nabożeństwo czerwcowe w niedzielę i w dni powszednie o godz. 18.30.

2. W kalendarzu liturgicznym w tym tygodniu wspominamy: **w poniedziałek** – UROCZYSTOŚĆ ŚWIĘTYCH APOSTOŁÓW PIOTRA I PAWŁA.

w wtorek – O godz. 18.00. msza św. nowenna ku czci bł. Bronisławy, dziewicy.

w I środę miesiąca – Po mszy św. wieczornej nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy na którą zapraszamy wszystkich parafian i członków Wspólnoty Żywego Różańca. Po mszy św. zmiana różańcowa dla Wspólnoty Żywego Różańca.

w I czwartek miesiąca – Po mszy św. wieczornej adoracja Najświętszego Sakramentu, Litania do Pana Jezusa Najwyższego Kapłana i modlitwy o nowe powołania kapłańskie i zakonne z naszej parafii.

w I piątek miesiąca – ŚWIĘTO ŚW. TOMASZA, APOSTOŁA. Po mszy św. wieczornej adoracja Najświętszego Sakramentu, Litania do Najświętszego Serca Pana Jezusa i koronka do Miłosierdzia Bożego. Spowiedź św. – 6.30. – 7.00., 8.00. – 8.30., 17.30. – 18.00.

w I sobotę miesiąca – ROCZNICA POŚWIĘCENIA BAZYLIKI METROPOLITALNEJ W KRAKOWIE. Po mszy św. wieczornej adoracja Najświętszego Sakramentu, nabożeństwo wynagradzające Niepokalanemu Sercu Maryi i Litania do Najświętszej Maryi Panny.

3. W piątek na mszy św. o godz. 6.30. będziemy się modlić o zdrowie, łaski, błogosławieństwo Boże, opiekę Maryi i św. Tomasza dla Ks. Tomasza z okazji Imienin.

4. Po mszy św. przy wyjściu z kościoła, odbędzie się kiermasz taniej książki na wakacje (każda książka 4 zł plus dodatkowa ofiara, w miarę możliwości). Dochód jest przeznaczony na biednych i potrzebujących w naszej parafii. Bóg zapłać.

5. Rozpoczęły się wakacje. Porządek mszy św. w niedzielę bez zmian. W dni powszednie msze św. będą o godz. 6.30., 8.00., i 18.00., nie będzie mszy św. o godz. 7.15. Wszystkim życzymy zdrowych, spokojnych, słonecznych dni, błogosławieństwa Bożego, opieki Matki Bożej Nieustającej Pomocy i bł. Bronisławy na czas podróży i wypoczynku.

6. Zachęcamy do czytania prasy katolickiej. Przy wyjściu z kościoła są do nabycia różne religijne czasopisma: Gość Niedzielny, Niedziela, Źródło i Tygodnik Salwatorski.

7. W minionym tygodniu Miłosierny Bóg powołał z naszej wspólnoty parafialnej do wieczności ś.p.:

+ Halina Kajda – ul. Ujejskiego

+ Andrzej Styczyński – ul. Anczyca

Dobry Jezu, a nasz Panie, daj im wieczne spoczywanie.

13. niedziela zwykła

W dzisiejszej ewangelii Jezus dokonuje dwóch cudów. Pierwszy to uzdrowienie kobiety cierpiącej na krwotok, która na wszelkie sposoby próbuje sama, licząc na własne siły, odzyskać zdrowie. Jest jednak tylko gorzej, o czym informuje nas ewangelista, mówiąc, że kobieta wiele wycierpiała od lekarzy. Nagle, niespodziewanie przychodzi Jezus. Kobieta wierzy (trochę może magicznie), że wystarczy dotknąć się frędzli płaszcza Jezusa, można zostać uzdrowionym. Jezus docenia jej niedoskonałą wiarę i ją uzdrawia. W przypadku córki Jaira, dochodzi do wskrzeszenia zmarłej córeczki przełożonego synagogi. Tutaj decydująca jest wiara ojca dziecka – Jaira. Zachował nadzieję, kiedy wydawało się, że już jej nie ma. W Jezusie możemy pokładać ufność tam, gdzie wszelkie nadzieje zawiodły.

ks. Tomasz Gędłek

Wspólnota Żywego Różańca

Miesiąc: Czerwiec

Róża: VI

Patron: Św. Rita

Zelatkorka: Ewa Stella Sawicka

Zastępczyni: Maria Nowak

Parafialny Klub Seniora

życzy wszystkim parafianom dobrego spędzenia wakacyjnego czasu. Niech to będzie czas na modlitwę, rozmyślania, radość i odpoczynek. Udanego lata!

W piątki o 15.00 na Salwatorze

W każdy piątek o godz. 15.00, w naszym kościele odmawiana jest Koronka do Miłosierdzia Bożego. Zapraszamy wszystkich do wspólnej modlitwy. Kościół jest otwierany pół godziny wcześniej (14.30), można więc przed Koronką wykorzystać czas na osobistą modlitwę przed Najświętszym Sakramentem. Wejście od ul. Kościuszki.

Grupa Modlitewna

Cytat z „Dzienniczka Siostry Faustyny”:

27.VI.[1937] „Wiedz o tym - córko Moja, że jeżeli dążysz do doskonałości, wiele dusz uświęcisz, a jeżelibyś nie dążyła do świętości, tym samym wiele by dusz pozostało nie doskonałymi. Wiedz o tym, że ich doskonałość od twojej doskonałości zależeć będzie i większa część odpowiedzialności ich na ciebie spadnie. – I powiedział mi: nie lękaj się dziecię Moje; ale bądź wierna tylko Mojej łasce. . . (Dz 1165-1166).